ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

# Nowiny Rzeszowskie

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Rok IV. Nr 196 (995) | Rzeszów, poniedziałek 18 sierpnia 1952 r. | Wyd. AB | Cena 15 gr

## Depesza Marszałka Polski Rokossowskiego do gen. Kim Ir-sena

Do Naczelnego Dowódcy Koreańskiej Armii Ludowej Generała Kim Ir-sena

Phenian

Z okazji siódmej rocznicy wyzwolenia narodu koreańskiego przez Armię Radziecką spod jarzma imperializmu japońskiego, w imieniu żołnierzy sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i własnym przesyłam Wam i w Waszej osobie żołnierzom Koreańskiej Armii Ludowej gorące, serdeczne braterskie pozdrowienia.

Ludowe Wojsko Polskie, któremu droga jest sprawa wolności i niepodległości narodu koreańskiego, z uczuciem braterskiej solidarności śledzi bohaterską walkę Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich przeciwko imperialistycznym agresorom amerykańskim.

Wierzymy, że sprawiedliwa walka narodu koreańskiego o wolność i niepodległość swojej ojczyzny zakończy się ostatecznym zwycięstwem.

Minister Obrony Narodowej
Marszałek Polski
Konstanty Rokossowski

## Wielki festyn pozłotowy w Rzeszowie

Onegdaj odbył się w Rzeszowie wielki festyn pozłotowy zorganizowany staraniem Zarządu Wojewódzkiego ZMP.

W festynie, który odbył się w parku miejskim wzięli udział: sekretarz ZG ZMP tow. Nowocień, przewodniczący ZW ZMP tow. Kotarba, tow. Grześkowiak przedstawiciele KW PZPR, Prez. WRN, organizacji masowych i społeczeństwa.

Do zebranych przemówili: tow. Kotarba, tow. Grześkowiak i delegat-uczestnik Zlotu tow. Stachowicz. Mówcy podkreślili znaczenie Zlotu, który w dalszym ciągu żyje wśród młodzieży wzmożoną pracą we fabrykach i na wsi.

Podczas festynu występowały zespoły regionalne z Rozkoń, Machowa, Krosna i Odrzykonia oraz orkiestra KBW. Było również wiele atrakcji w postaci loterii fantowych, stoisk „Domu Książki", gier sportowych itp.

Do późnych godzin wieczornych bawili się wesoło młodzieżowcy i starsze społeczeństwo na wielkim festynie pozłotowym w Rzeszowie. (z)

## Sprawne i terminowe wykonywanie prac jesiennych — gwarancją osiągnięcia wyższych plonów w 1953 r.

### Omówienie uchwały Prezydium Rządu w sprawie jesiennej kampanii siewnej i orek przedzimowych

**WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu podjęło uchwałę w sprawie jesiennej kampanii siewnej i orek przedzimowych. Uchwała ta stawia przed rolnikami oraz przed zainteresowanymi ministerstwami, instytucjami, urzędami i organizacjami społecznymi konkretne zadanie na ten okres i zapewnia środki do pełnego wykonania tych ważnych zadań.**

We wstępnej części uchwały czytamy: „Szeroki udział mas chłopskich we współzawodnictwie w 1951/52 roku, wyrażony tysiącami zobowiązań produkcyjnych i coraz skuteczniejsza wielostronna pomoc państwa — stały się decydującym czynnikiem dalszego wzrostu produkcji rolnej.

W 1951 r. powierzchnia dokonanych podorywek wzrosła do 63 proc. powierzchnia poplonów w 1951 r. wzrosła o 14 proc. w stosunku do 1950 roku. W akcji wiosennej 1952 roku powierzchnia siewu rzędowego wyniosła ponad 86 proc.

Świadczy to o dużych osiągnięciach szerokich mas pracującego chłopstwa, korzystających coraz więcej ze zdobyczy nauki i praktyki rolniczej na gruncie wzrastającej świadomości politycznej.

Osiągnięcia te, mimo długotrwałej suszy w okresie jesieni ub. roku dały wyraźne efekty gospodarcze w postaci zwyżki plonów w 1952 roku.

Mimo tych osiągnięć w dalszym ciągu istnieją w rolnictwie poważne niewykorzystane dotąd rezerwy, szczególnie w gospodarstwach mało i średniorolnych chłopów.

Obecnie całe rolnictwo stoi przed nowym wielkim politycznym i gospodarczym zadaniem — kampanią siewna i orek przedzimowych.

W walce o dalszy wzrost produkcji rolnej — należy szczególnie starannie przygotować i przeprowadzić tegoroczne siewy i orki przedzimowe. Od należytego przeprowadzenia tej kampanii zależne jest wykonanie planu gospodarczego w rolnictwie w 1953 r.

Dlatego całą kampanię należy przeprowadzić na wysokim poziomie agrotechnicznym — maksymalnie uruchamiając rezerwy tkwiące dotychczas w gospodarce rolnej.

Dla ich uruchomienia należy przede wszystkim w tego rocznej jesiennej kampanii siewnej:

**— starannie i terminowo przeprowadzić orki przedsiewne,**

**— siewu dokonać w glebę odleżałą,**

**— powszechnie stosować materiał siewny kwalifikowany i sąsiedzką wymianę ziarna,**

**— maksymalnie wykorzystać siewniki dla dokonania na jak największej powierzchni siewu rzędowego,**

**— używać do siewu ziarna należycie oczyszczonego i zaprawionego,**

**— racjonalnie gospodarować nawozami.**

Należy zwiększyć powierzchnię zasiewów roślin oleistych, a przede wszystkim rzepaku ozimego, jak również pszenicy ozimej i jęczmienia ozimego oraz roślin pastewnych, dla wzrostu i zabezpieczenia bazy paszowej dla rozwijającej się hodowli.

Dalszy wzrost produkcji rolnej w dużym stopniu zależny jest od należycie przeprowadzonych orek przedzimowych. Trzeba dążyć do wykonania właściwych orek przedzimo-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Depesza Generalissimusa Stalina do gen. Kim Ir-sena

MOSKWA. (PAP). Agencja TASS ogłasza następującą depeszę przesłaną przez Generalissimusa Stalina do przewodniczącego gabinetu ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir-sena:

DO PRZEWODNICZĄCEGO GABINETU MINISTRÓW KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWO-DEMOKRATYCZNEJ TOWARZYSZA KIM IR-SENA

PHENIAN

Proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący, z okazji święta narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, o przyjęcie moich serdecznych pozdrowień wraz z życzeniami dla bohaterskiego narodu koreańskiego — powodzenia w walce o wolność i niezawisłość swej ojczyzny.

(—) J. STALIN

DO PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZSRR GENERALISSIMUSA JÓZEFA STALINA

MOSKWA — KREML

Towarzyszu Przewodniczący!

W dniu siódmej rocznicy wyzwolenia Korei przez potężne siły zbrojne wielkiego Związku Radzieckiego spod jarzma imperializmu japońskiego pragnę w imieniu rządu, całego narodu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i odemnie osobiście wyrazić Wam, najlepszemu przyjacielowi, oswobodzicielowi narodu koreańskiego, jak również w Waszej osobie — rządowi ZSRR, Armii Radzieckiej i całemu narodowi radzieckiemu uczucia głębokiej wdzięczności narodu koreańskiego.

Od pierwszych dni po wyzwoleniu Korei rząd radziecki udzielał wszechstronnego poparcia dziełu stworzenia prawdziwie niepodległego, ludowo-demokratycznego państwa koreańskiego, pomagał i pomaga Korei nadal w budownictwie ekonomicznym i kulturalnym.

Natchniony wielkim przykładem Związku Radzieckiego, naród koreański wkroczył mocno na drogę budowy demokracji ludowej. Gorące poparcie i wielostronna pomoc Związku Radzieckiego są dla narodu koreańskiego natchnieniem w dążeniu do zwycięskiego zakończenia jego walki o wolność, niezawisłość i pokój, przeciwko podżegaczom do nowej wojny — imperialistom amerykańskim. Imperialiści amerykańscy rozpętali krwawą interwencję w Korei, popełnili i popełniają niesłychane zbrodnie w stosunku do narodu koreańskiego, ale doświadczenia historyczne i ogromne sukcesy narodu koreańskiego w toku wojny w Korei świadczą o tym, że ani broń bakteriologiczna, ani barbarzyńskie zbrodnie nie mogą złamać woli narodu koreańskiego, który podjął bohaterską sprawiedliwą wojnę.

Jesteśmy zdecydowani obronić naszą wolność i niezawisłość w walce przeciwko interwentom amerykańsko-angielskim i w ten sposób wnieść swój wkład w dzieło zachowania pokoju. Niezachwianie i niezłomnie będziemy szli drogą, którą Wy, nasz drogi nauczycielu, wskazaliście masom pracującym świata, będziemy kroczyli ramię w ramię z całym demokratycznym obozem narodów miłujących wolność, na którego czele stoi wielki Związek Radziecki.

Z całego serca życzę Wam, Towarzyszu Przewodniczący, dobrego zdrowia i długich lat życia dla dobra całej postępowej ludzkości.

(—) KIM IR-SEN,
PREMIER GABINETU KRLD

## *Pomnażać szeregi kobiet — aktywnych współbudowniczych Polski Socjalistycznej*

Towarzysz Bierut w referacie na VII Plenum wiele miejsca poświęcił zagadnieniu siły roboczej dla naszego rozwijającego się stale przemysłu. Wskazał, że poważną rezerwę siły roboczej stanowią kobiety. Wobec trudności jakie obecnie odczuwa nasz przemysł w wypełnianiu planu zatrudnienia, wskazanie Towarzysza Bieruta winno być drogowskazem działania dla kierowników gospodarczych i politycznych naszych zakładów, tym bardziej, iż „procent kobiet zatrudnionych w gospodarce narodowej poza rolnictwem nie jest u nas jeszcze dostateczny". (Bierut).

Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego kobiety stanowią tylko 30 proc. ogółu zatrudnionych poza rolnictwem, mimo iż na każdym niemal kroku wykazują się dobrą, ofiarną pracą.

Niewątpliwie jedną z przyczyn jest tu fakt, iż nie wszystkie jeszcze kobiety zrozumiały, iż jednym z celów życia winno być dla każdej z nich zdobycie zawodu i samodzielności. Jest tu jednak i inne źródło wskazane przez Towarzysza Bieruta na VII Plenum. „Przyczyna zbyt wolnego wzrostu zatrudnienia kobiet leży bardzo często w oporze ze strony kierownictwa zakładów, w nieufności będącej wyrazem burżuazyjnego stosunku do kobiety, stosunku zależności i nieuznawania w kobiecie równo prawnego człowieka".

Ten burżuazyjny stosunek do kobiety, pokutujący jeszcze w niektórych zakładach, przejawia się zarówno w niechęci do angażowania kobiet w ogóle, jak i w nieudzielaniu im dostatecznej pomocy, aby podniosły swe kwalifikacje, oraz w pomijaniu kobiet przy awansach i obsadzaniu kierowniczych stanowisk.

Jak dalece kierownictwo niektórych naszych przedsiębiorstw nie dostrzega tej — poważnej rezerwy siły roboczej, jaką stanowią niezatrudnione dotąd kobiety, przede wszystkim w miastach, świadczy chociażby przykład zaczerpnięty z budownictwa, gdzie konserwatywny stosunek do pracy kobiet jest szczególnie widoczny.

Dzieje się tak na budowach w Mielcu, Rzeszowie i Stalowej Woli. A przecież kobiety na budowach udowodniły, że potrafią wcale nie gorzej pracować od mężczyzn nawet i to w pracach wymagających dużych kwalifikacji. M. Żurek — murarka z ZBM — Mielec wykonuje normę w ponad 200 proc. i jest żywym przykładem, że kobiety mogą być wspaniałymi murarzami, a jednak tylko w sporadycznych wypadkach pracują na rusztowaniach.

O tym nie wolno zapominać. Nie wolno zapominać również i o tym, że kobiety jeszcze nie zawsze potrafią znaleźć same drogę do pracy. Często nie bardzo wiedzą do jakiej pracy iść i jak się do niej dostać. Trzeba im w tym pomóc. Same zakłady winny wykazać więcej inicjatywy w werbowaniu kobiet do produkcji. Może należałoby zainteresować pracą zawodową niepracujące dotąd żony robotników fabryki poprzez aktywniejszą wśród nich pracę związkową, poprzez organizowanie w świetlicach fabrycznych pogadanek, pokazów na temat pracy zakładu? Należałoby może również poprzez kobiety, które zdobyły zawód i samodzielność — aktywistki partyjne, związkowe czy Ligi Kobiet — oddziaływać na kobiety nie pracujące poblizkiego terenu. Sposobów jest wiele. Trzeba tylko chcieć i zająć się tym doniosłym problemem.

Dotyczy to zwłaszcza przemysłu naftowego, w którym ilość zatrudnionych kobiet jest szczególnie niska. Kobiet wiertaczy nie spotka się w żadnym z kopalnictw naftowych. Wciąż jeszcze przy szybach pokutują burżuazyjne naleciałości tendencji zmierzających do niedopuszczania kobiet do pracy w nafcie. Niektóre kopalnictwa jak ustrzyckie ostatnio przyjęło do pracy znaczne grupy kobiet, ale jedynie do prac pomocniczych, do robót niwelacyjnych. I nikt nie dba o to, by zapewnić nowoprzyjętym robotnicom odpowiednich

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Narada użytkowników z wykonawcami bloków mieszkalnych

W ciągu miesiąca lipca i sierpnia budowlani woj. rzeszowskiego prowadzili na łamach „Nowin Rzeszowskich" korespondencyjną naradę, w której między innymi z całą ostrością zarysowała się sprawa jakości wykonawstwa. W związku z tym, jak również z uwagi na krytyczne głosy mieszkańców bloków osiedli robotniczych, redakcja zwołuje w dniu 20 bm. o godz. 14.30 w centralnej świetlicy Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — oddział Nowa Huta w Mielcu (obok stadionu) naradę użytkowników i wykonawców.

Redakcja „Nowin Rzeszowskich" zaprasza mieszkańców osiedla robotniczego w Mielcu o wzięcie licznego udziału w naradzie i podzielenie się swymi uwagami co do jakości wykonywania robót budowlanych oraz poddania krytycznej ocenie dotychczasową pracę wykonawców bloków mieszkalnych.

REDAKCJA
„NOWIN RZESZOWSKICH"

## OSTRYM KOLCEM!

### „Ładne mieszkanie"

**Jak bezdusznie do spraw podchodzi komisja mieszkaniowa przy Miejskiej Radzie Narodowej w Jarosławiu świadczy najlepiej następujący wypadek.**

**Już od lutego br. ob. Adam Dziki wraz z żoną i rocznym dzieckiem mieszka w klatce schodowej w Jarosławiu przy ul. Podzamcze 33. Obywatel ten nieraz już starał się o przydział choćby jednej izby ze względu na dziecko, które w obecnych warunkach nabawiło się krzywicy. Ale usilne starania ob. Dzikiego nie przyniosły dotychczas pożądanego skutku. Owszem... były w „mieszkaniu" ob. Dzikiego trzy komisje sanitarne, które orzekły jednogłośnie, że powinien otrzymać natychmiast jakieś mieszkanie. Wreszcie ob. Dziki otrzymał w czerwcu przydział na upragnione mieszkanie... lecz właścicielka posesji przy ul. Bocznej w Jarosławiu ob. Majchrowiczowa nie zgodziła się.**

**A... co na to komisja mieszkaniowa przy MRN w Jarosławiu — zapytacie? Po prostu umyła ręce od sprawy ob. Dzikiego, uważając ją za załatwioną.**

**My natomiast uważamy, że sprawa ob. Dzikiego będzie załatwiona, kiedy on zamieszka w przydzielonym mu mieszkaniu i „ostrym kolcem" szukamy duszy dla bezdusznych biurokratów. (4323)**

Na podstawie korespondencji ob. Krystyny Zagrajczyk.

Złem.

## Bierzcie z nich przykład

# Po ukończeniu kursu przodownictwa pracy Michał Pasternak wykonuje 199 proc. normy — Józef Urbanik osiąga 184 proc. wydajności

„...Trzeba w nowej sytuacji pracować po nowemu. Trzeba pamiętać, że chodzi nam nie tylko o siłę roboczą lecz o siłę roboczą wykwalifikowaną. Trzeba więc, aby zagadnienia masowego szkolenia, wyuczenia zawodu i podniesienia kwalifikacji, zarówno w stosunku do starych robotników jak i do nowych, zarówno w stosunku do dorosłych jak i do młodzieży, stanęły jako zagadnienia cen ralne".

**(Z referatu Towarzysza Bieruta wygłoszonego na VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR dnia 14 czerwca 1952 r.)**

Sprawa szkolenia kadr robocznych, tak bardzo ważna dla dalszego rozwoju naszego socjalistycznego przemysłu — jest odpowiednio postawiona na Zakładzie Prefabrykacji Betonowej Oddziału Produkcji ZBM — Rzeszów.

Na cześć Święta Odrodzenia zorganizowano w ub. miesiącu dwutygodniowy kurs przodownictwa pracy (stacha nowski), w którym wzięło udział 5 zespołów robotniczych w składzie 13 osób: 3 zespoły produkujące belki DMS i 2 zespoły zatrudnione przy produkcji pustaków DMS — w tym dwóch instruktorów przodowników, oddzielnie dla obu zespołów. Oba zespoły przystąpiły do nauki, mając jednakowy sprzęt techniczny.

Na kursie zastosowano szereg usprawnień, które przyczyniły się do znacznego wzrostu wydajności pracy i zwiększenia dziennej produkcji zakładu. Robotnicy, pracujący przy produkcji belek zastosowali łączenie klamrami, zamiast poprzednio używanych śrub. By uszczynić formy, złączone różnymi klamrami, użyto po raz pierwszy klinów. Dalsze usprawnienia, to wprowadzenie lżejszych form zamiast pierwotnych ciężkich, przykręcanie wilbratorów śrubami z góry zamiast z dołu, wreszcie użycie podpór do form. To ostatnie usprawnienie pozwoli w wypadku zdekompletowania obecnego trzyosobowego zespołu wykonać produkcję przez zespół dwuosobowy.

Wszystkie te ulepszenia przyniosły niebywałe osiągnięcia. Poprzednio 18 sztuk belek produkowano dziennie, a obecnie 40 — to przecież nie lada jaki sukces. Usprawnienie w produkcji pustaków, dotyczące wprowadzenia form nie rozbieranych zamiast rozbieranych dało zmniejszenie ilości wybraków, oszczędności w transporcie, powodując mniejsze zużycie oliwy. Kosz z łapkami wpuszczanymi w odpowiednie otwory zastąpiono koszem wsypowym ruchomym, co usunęło potrzebę wyrównania pustaka kielnią. Obecnie wyrównanie pustaka osiąga się przez równomierne ściągnięcie kosza.

Trzecim z kolei ulepszeniem zastosowanym przy produkcji pustaków, są stołki z ruchomymi blatami w miejsce poprzednio używanych blatów stałych. Zastosowanie tych usprawnień dało również i w produkcji pustaków duże osiągnięcia. Zespoły robocze, posługując się sprzętem usprawnionym wyrabiają obecnie przeciętnie 400 sztuk, zamiast poprzednich 150.

Z dnia na dzień wzrastał też procent wykonywanej przez robotników normy oraz jakość wyprodukowanych elementów. Cyfry: 135, 192, 223, 236, 248 proc. — wydajności to osiągnięcie Władysława Litwina i jego przodującego zespołu. Średni procent ich normy z 12-tu dni wynosi 205. Drugie miejsce zajął Michał Pasternak i jego zespół zatrudniony przy produkcji belek uzyskując 242 proc. normy w ostatnim dniu kursu.

Młodzieżowiec Józef Urbanik wykonał swoje zadania — również w ostatnim dniu kursu — w 227 proc. Najlepszy zespół przy produkcji pustaków, to zespół Franciszka Przybyły, który osiągnął w 12-tym dniu szkolenia 167 proc. normy i 143 proc. średniej wydajności w przeciągu dwóch tygodni. Józef Przeszłowski wykonał w tym samym czasie 150 proc. normy wraz ze średnią wydajnością 126 proc.

Ten wysoki procent wykonania normy został przez zespoły utrzymany do dnia dzisiejszego. Po Zlocie Władysław Litwin wykonuje swoje prace w 156 proc., Franciszek Przybyło w 147, Przeszłowski w 137. Najwyższym procentem wykonywanej normy wybijają się na czoło Michał Pasternak — 199 proc. normy i Józef Urbanik 184 proc. normy.

# Pomnażać szeregi kobiet -- aktywnych współbudowniczych Polski Socjalistycznej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

warunków zdobycia zawodu, stania się w pełni wykwalifikowanym fachowcem.

„Należy postawić konkretne zadania w dziedzinie wyuczenia zawodu oraz podwyższania kwalifikacji zawodowych zatrudnionych kobiet" — mówił na VII Plenum Towarzysz Bierut. Ta zasada musi być w pełni realizowana przez nasze zakłady. Śmielsze kierowanie kobiet na kursy zawodowe, nieustanne podwyższanie ich kwalifikacji w czasie pracy, wysuwanie ich na kierownicze stanowiska, jeśli tylko na to zasługują — oto najbliższe i pilne zadania dla gospodarczych i politycznych kierowników naszych zakładów.

Wskazania Towarzysza Bieruta w sprawie jak najszerszego zatrudnienia kobiet są żywym, jakże wymownym potwierdzeniem artykułu naszej Konstytucji, który głosi: „Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego". Gwarancją tych równych z mężczyzną praw jest m. in. obowiązująca u nas zasada: równa płaca za równą pracę, jest to prawo do wypoczynku, do nauki, do godności i stanowisk. Gwarancją równouprawnienia kobiety jest zapewnienie opieki nad matką i dzieckiem. Kobiety polskie mają dziś otwartą drogę do awansu, do samodzielności, są pełnoprawnymi członkami społeczeństwa. Od ich pracy, od ich udziału w życiu gospodarczym, społecznym i politycznym zależy w dużej mierze zbudowanie przez nasz naród lepszej przyszłości, szczęśliwego jutra Polski. Z nadanych im praw kobiety nasze korzystają już szeroko. Trzeba je dnak, aby w pracy produkcyjnej wszędzie tam, gdzie buduje się nowe życie było ich coraz więcej. Zależy to przede wszystkim od nich samych, zależy to również od kierowników naszych zakładów majstrów, inżynierów, od pracy partii i związków zawodowych, które w walce o przesądami, w walce o pełną realizację uchwał VII Plenum winny pomnażać szeregi kobiet — aktywnych współbudowniczych Polski Socjalistycznej.

# Realizacja planów w przemyśle naftowym na dzień 10. VIII. b. r.

Wydobycie ropy w proc.

| na dzień 10. VIII. br | | od pocz. mies. |
|---|---|---|
| **Plan wykonali** | | |
| Ustrzyckie Kop. Naft. | — 105,2 | 106,2 |
| **Planu nie wykonali** | | |
| Sanockie Kop. Naft. | — 81,5 | 82,7 |
| Gorlickie Kop. Naft: | — 89,2 | 97,1 |
| Krośnieńskie Kop. Naft. | — 97,6 | 96,9 |

uwiercone metry w proc.

| na dzień 10. VIII. br. | | od pocz. mies, |
|---|---|---|
| **Plan wykonali** | | |
| Żadne z kopalnictw nie wykonało planu uwierconych metrów na dzień 10. VIII. br. | | |
| **Planu nie wykonali** | | |
| Sanockie Kop. Naft. | — 67 | 76,5 |
| Krośnieńskie Kop. Naft. | — 68,9 | 78,9 |
| Gorlickie Kop. Naft. | — 91,5 | 95,8 |
| Ustrzyckie Kop. Naft. | — — | 73,1 |

# Sprawne i terminowe wykonanie prac jesiennych — gwarancją osiągnięcia wyższych plonów w 1953 r.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wych na całej powierzchni przeznaczonej pod uprawy wiosenne, stosując jednocześnie pogłębianie orek i wapnowanie pól. Należy walczyć o jak największe — zarówno ilościowe, jak i jakościowe zagospodarowanie istniejących jeszcze odłogów, które stanowią również poważne źródło podniesienia produkcji. Dlatego ambicją chłopstwa pracującego i rad narodowych winno być dążenie w zbliżającej się kampanii siewnej do stałego zagospodarowania odłogów.

### Zapoznać chłopów z zadaniami kampanii jesiennej

W dalszym ciagu uchwała Prezydium Rzadu precyzuje zadania dla poszczególnych ministerstw, rad narodowych i organizacji. Szczególnie ważne zadania spoczywają na radach narodowych zarówno w czasie przygotowań do kampanii, jak i w czasie jej całego przebiegu. Rady narodowe zorganizują szeroką akcję mobilizacyjną chłopów, przyciągając do tych zadań organizacje społeczne, a wszczególności Związek Samopomocy Chłopskiej.

W związku z tym w dniu 16 bm. w Warszawie odbędzie się krajowa narada służby rolnej, a do końca sierpnia odbywać się będą narady powiatowe chłopów przodujących w produkcji. Zjazdy chłopskie omawiać będą metody i sposoby uruchomienia istniejących na ich terenie rezerw produkcyjnych, które pomogą w zwiększeniu plonów o dalszy kwintał z 1 ha, a przede wszystkim omówią metody rozwinięcia w każdej gromadzie szerokiego ruchu współzawodnictwa zespołowego i indywidualnego, opartego na produkcyjnych zobowiązaniach o jak największe urodzaje, o maksymalne wykorzystanie sprzętu i maszyn, o likwidację i zagospodarowanie odłogów na tych terenach gdzie jeszcze istnieją oraz pełne i terminowe wykonanie przez chłopów zobowiązań wobec państwa.

Po naradach powiatowych rady narodowe zorganizują narady gromadzkie, na których uczestnicy narad powiatowych aktywiści i przodujący chłopi przeniosą wyniki tych obrad na teren swych gromad i omówią razem z chłopami w gromadzie środki do wykorzystania wszystkich rezerw w celu podniesienia wydajności z ha i wykonania uchwały Rządu w swojej gromadzie.

### Zaopatrzenie rolnictwa

Uchwała Prezydium Rządu zapewnia rolnictwu większe niż w latach poprzednich, ilości ziarna siewnego, nawozów sztucznych oraz nakłada na PGR, rady narodowe, centrale zaopatrzenia obowiązek terminowego dostarczenia nasion siewnych i innych materiałów koniecznych do przeprowadzenia kampanii siewnej. Jak podkreśla uchwała, zaopatrzenie w nasiona kwalifikowane odbywać się będzie drogą wymiany zboża konsumcyjnego na nasiona kwalifikowane. Za 100 kg nasion siewnych gospodarze indywidualni i spółdzielnie produkcyjne dostarczają będą 10 kg zboża konsumcyjnego, dopłacając gotówką 10 proc. Spopularyzowana będzie również wymiana sąsiedzka pomiędzy PGR-ami a spółdzielniami produkcyjnymi i indywidualnymi gospodarstwami.

### Państwowe Ośrodki Maszynowe

POM mają obowiązek zakończyć remonty do 1 września br., wprowadzić do kampanii zaplanowaną ilość ciągników, maszyn i sprzętu rolniczego, zapewniając pełną obsługę maszyn, zaopatrzyć się w ciągu sierpnia w paliwo i smary, uzupełnić umowy z istniejącymi spółdzielniami produkcyjnymi oraz do dnia 1 września — zawrzeć umowy z nowopowstającymi spółdzielniami produkcyjnymi, zespołami uprawowymi i chłopami mało i średniorolnymi.

### Gminne Ośrodki Maszynowe

Prezydium Rządu w swej uchwale zobowiązuje GOM-y, aby do 1 września zakończyły remonty maszyn i narzędzi i wprowadziły je do akcji, do 20 bm. zebrały zamówienia od chłopów na prace polowe, do 25 bm. opracowały plany pracy i uzgodniły z planami pomocy sąsiedzkiej oraz zaopatrzyły się w części zamienne i materiały niezbędne do wykonania bieżących napraw.

### Spółdzielnie produkcyjne

Specjalną uwagę zwraca uchwała na przeprowadzenie prac jesiennych w spółdzielniach produkcyjnych. Uchwała zapewnia spółdzielcom wszechstronną pomoc i opiekę rad narodowych i POM-ów w organizacji brygad polowych, w kontroli gotowości maszyn i sprzętu, w przygotowaniu materiału siewnego, w racjonalnym stosowaniu obornika i nawozów sztucznych, w zagospodarowaniu odłogów przyjętych z zapasu ziemi, w rozszerzeniu uprawy roślin przemysłowych oraz przy wprowadzaniu racjonalnych płodozmianów przede wszystkim pastewnych.

### Państwowe Gospodarstwa Rolne

Uchwała Prezydium Rządu zobowiązuje PGR-y, aby na czas przygotowały posiadany park maszyn, zaopatrzyły się w nawozy, przygotowały dla siebie ziarno siewne, a także, aby w wyznaczonych terminach odstawiły odpowiednie ilości kwalifikowanych nasion siewnych na zaopatrzenie spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych oraz aby przeprowadzały wymianę kwalifikowanych nasion siewnych okolicznym gromadom. Uchwała poleca kierownictwu PGR zapoznać robotników z planami kampanii siewnej i zadaniami, jakie stoją w tym czasie przed robotnikami rolnymi.

### Dzień gotowości do jesiennej kampanii siewnej

Dla sprawdzenia przygotowań sprzętu i zaopatrzenia w materiał siewny zbóż ozimych, uchwała Prezydium Rządu ustala dzień 5 września jako dzień gotowości do jesiennej kampanii siewnej. W tym dniu komisje rolnictwa i leśnictwa prezydiów rad narodowych z udziałem służby rolnej i aktywu terenowego przeprowadzą kontrolę przygotowań we wszystkich PZGS-ach GS-ach, POM-ach, GOM-ach, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach.

## Notatnik agitatora (I)

# Na jakich zasadach będziemy wybierać swych przedstawicieli do Sejmu

### Wybory będą powszechne

„Prawo wybierania — głosi ustawa — ma każdy obywatel polski, który w dniu wyborów ukończył 18 lat, bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wykształcenie, czas zamieszkiwania w obwodzie głosowania, pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy.

Kobiety mają wszystkie prawa wyborcze na równi z mężczyznami.

Wojskowi mają wszystkie prawa wyborcze na równi z osobami cywilnymi".

Po raz pierwszy w naszych dziejach ordynacja wyborcza daje prawo wybierania do Sejmu obywatelom, którzy ukończyli 18 lat życia. Dzięki temu prawie 2 miliony młodych ludzi będzie mogło — po raz pierwszy — wraz z całym narodem decydować o wybieraniu do Sejmu tych, za których pośrednictwem lud sprawuje władzę.

Ordynacja wyborcza nie zadowala się tylko stwierdzeniem powszechności prawa wyborczego. Gwarantuje ona objęcie głosowaniem wszystkich obywateli, przez ustanowienie przepisów dotyczących spisu wyborców, dotyczących tworzenia obwodów głosowania w sposób najwygodniejszy dla wyborców (tworzy się np. obwody głosowania nawet w szpitalach, sanatoriach, dla podróżujących w tym czasie na okręcie).

Wiadomo, że burżuazyjne ordynacje wyborcze też mówiły o powszechności prawa wyborczego. Ale czy burżuazja mogła zapewnić to prawo? Nie mogła i nie chciała tego prawa zapewnić, ponieważ wszystkie burżuazyjne konstytucje i ordynacje wyborcze służyły za narzędzia umacniania władzy garstki wyzyskiwaczy nad milionowymi masami narodu. Burżuazyjna „powszechność" wyborców to kłamliwy frazes, obliczony na zmydlenie oczu prostemu człowiekowi.

Np. ordynacja wyborcza z 1921 roku przyznawała obywatelom czynne prawo wyborcze od 21 roku życia, a bierne prawo wyborcze od 25 roku życia. Jawnie faszystowska zaś ordynacja wyborcza z 1935 roku podniosła cenzus wieku, jeżeli chodzi o czynne prawo wyborcze do sejmu do 24 lat, a bierne prawo wyborcze przyznała tym, którzy ukończyli 30 lat. W ten sposób burżuazja nie dopuszczała do głosu milionów młodych ludzi. Burżuazja wprowadziła to ograniczenie, ponieważ bała się radykalnych nastrojów młodzieży robotniczej i chłopskiej.

Ordynacja w 1921 roku pozbawiała prawa głosowania wojskowych w służbie czynnej. A ordynacja z 1935 roku „ulepszyła" system wyborczy przyznając prawo wyborcze jedynie wiernym reżimowi faszystowskiemu zawodowym oficerom i podoficerom. Burżuazja czuła lęk przed robotniczym i chłopskim synem odbywającym służbę wojskową.

Nader wyraźnie wygadał się z tym przed wojną tak zajadły reakcjonista jak E. Małyński pisząc: „Polska musi z ostrożnością i umiejętnością obchodzić się ze swoją uzbrojoną bombą wewnętrzną, którą jest lud pod bronią..."

W 16 krajach kapitalistycznych, m. in. w Szwajcarii, Hiszpanii, Egipcie, Argentynie, kobiety w ogóle nie mają prawa głosowania. W Anglii do uzyskania prawa wyborczego do parlamentu trzeba mieszkać pół roku w danym okręgu wyborczym lub wykonywać tam zawód. Ludność kolonii angielskich pozbawiona jest prawa wyborczego.

Do uzyskania prawa wyborczego w Ameryce — w wielu stanach wymaga się uiszczenia podatku, posiadania odpowiedniego majątku albo znajomości literackiego języka angielskiego. Szczególnym prześladowaniom i ograniczeniom wyborczym ulega ludność murzyńska.

Nie dopuścić ludu pracującego do głosu, odsunąć od udziału w życiu politycznym, uniemożliwić kontrolę nad rządami burżuazji — oto cel, jaki przyświeca wszystkim konstytucjom i ordynacjom wyborczym państw kapitalistycznych.

Tylko kraj, w którym władza znajduje się w rękach mas pracujących, tylko kraj, którego celem jest zlikwidowanie wyzysku człowieka przez człowieka, może mieć konstytucję i ordynację wyborczą w pełni demokratyczną i może w najszerszym pojęciu stosować głęboką, demokratyczną zasadę powszechności głosowania.

Dlatego wybory nasze będą naprawdę powszechne.

# Utrwalić i wzbogacić osiągnięcia Czynu Zlotowego — po nowemu pracować z młodzieżą

**(Fragmenty dyskusji na plenarnym posiedzeniu KW PZPR w dniu 16. VIII. 1952 r.)**

## Nie komenderować a wychowywać

Stwierdził to w swojej wypowiedzi tow. Opiłko z WSK w Rzeszowie. Bo chociaż zakład ten poszczycić się może poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi, a brygady młodzieżowe niemały mają w tym udział to jednak trzeba stwierdzić, że praca wychowawcza wśród młodych robotników nie jest należycie i dostatecznie prowadzona.

— „Sprawy młodzieżowe są niejednokrotnie omawiane na posiedzeniach egzekutywy Komitetu Zakładowego — mówił tow. Opiłko. — Organizacja partyjna poświęciła wiele uwagi akcji przygotowań do Zlotu. Zobowiązania produkcyjne i ich realizacja wpłynęła na wzrost aktywności brygad młodzieżowych.

Lecz w naszej pracy krył się bardzo poważny błąd. Gdy trzeba było jakąś sprawę załatwić wzywało się przewodniczącego Zarządu Zakładowego ZMP i otrzymywał on polecenie do wykonania. Z reguły prawie wszystkie polecenia były należycie wykonywane To wprowadziło nas w niebezpieczny stan samouspokojenia, gdyż wszystko szło pozornie po naszej myśli. A tymczasem wśród młodzieży naszego zakładu wystąpiły objawy chuligaństwa a nawet pijaństwa. Tak więc ten „system" kierowania pracą ZMP nie zdał w praktyce egzaminu.

Wniosek. Nie wolno zaniedbywać ciągłej pracy wychowawczej wśród młodzieży, gdyż jedynie tą drogą można zabezpieczyć nie tylko wykonanie zadań produkcyjnych, lecz stały wzrost aktywu ZMP-owskiego a tym samym umocnić wiernego i niezawodnego pomocnika — partii.

## Tam, gdzie nas nie ma — działa wróg

„Niedobrze się stało — mówił tow. Trzeciak, sekretarz KP PZPR Krosno — że sprawy gospodarcze, że różne akcje polityczne tak nas pochłonęły, że zaniedbaliśmy pracę wśród młodzieży.

Tam, gdzie nas nie ma — tam jest wróg. Zeruje on najbardziej w szkołach, których zadaniem jest wychowywanie pokolenia nowych kadr nauczycielskich, przyszłych wychowawców naszych dzieci. Tak też było u nas w Krośnie. Mamy Liceum Pedagogiczne, jest tam nawet organizacja partyjna, lecz ona to właśnie przez brak zainteresowania sprawami młodzieży, sprawą organizacji młodzieżowej dopuściła do znacznego obniżenia wyników nauczania, a samą młodzież puściła „samopas". Zbliżały się egzaminy końcowe i wtedy zabrakło młodzieży opiekuna i doradcy. Gdzie szukać pomocy? „Znalazła" ją młodzież wśród reakcyjnej części kleru.

Można również przytoczyć podobny przykład z odcinka produkcyjnego, a zwłaszcza z nafty. Tam również młodzież jest niedostatecznie otoczona opieką, nie docenia się cennych nieraz pomysłów młodzieżowych, gdzie nawet osiągnięcia brygady Kozubala czy innych kwitnie się słowami — Co oni tam mówią, „ja" już przecież 30 lat pracuję w nafcie i wiem co można i trzeba.

I słusznie mówi uchwała KC z lipca 1952 r., że: „Praca wśród młodzieży, kierownictwo i systematyczna codzienna pomoc dla ZMP — jest jednym z pierwszoplanowych zadań każdej organizacji partyjnej".

Gdyby to wskazanie było realizowane przez organizację partyjną przy Liceum Pedagogicznym w Krośnie nie oddano by młodzieży pod obce i wrogie nam wpływy, a młodzieżowcy z nafty pomogli by już przełamać do reszty WRN-owskie teoryki i czasny praktycyzm występujący w nafcie.

## Konieczna jest pomoc organizacji partyjnej

Jak konieczną jest pomoc organizacji partyjnej, by praca ZMP dała dobre rezultaty — mówił tow. Kowalski, przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMP z WSK Mielec.

„Naszym pierwszym ogniwem łączności z organizacją partyjną jest udział członka Zarządu w egzekutywie zakładowej organizacji partyjnej. Na posiedzeniu egzekutywy omawiamy sprawy młodzieżowe, przez co nasze sprawy, stały się sprawami całej organizacji partyjnej. Jak nam pokazało już doświadczenie, wszędzie tam, gdzie na oddziałach produkcyjnych istnieje ścisła łączność z organizacją partyjną, tam notujemy znaczne postępy w pracy młodzieżowej.

Na naszej pracy zaciążył poważnie brak autorytetu, który organizacja młodzieżowa utraciła w okresie, kiedy nic się nie robiło, to też nikt się z nami nie liczył...

I teraz z pomocą przyszła nam organizacja partyjna. Jej też zawdzięczamy wiele w realizacji zobowiązań zlotowych. Ileż to razy zdarzało się, że na nasze młodzieżowe pomysły ten i ów kierownik lekceważąco machał rękoma i pod nosem mruczał — „pędziwiatry".

Ale kiedy właśnie przy pomocy partii przeszło 70 proc. młodzieży stanęło do szlachetnego wyścigu pracy, gdy z uporem przełamywaliśmy trudności zaczęto brać nas na serio. Zdobywaliśmy autorytet dla organizacji młodzieżowej.

To jednak dopiero początek. Teraz przy pomocy partii zorganizowaliśmy kurs dla przewodniczących wydziałowych organizacji młodzieżowych, urządziliśmy życie świetlicowe, mamy swój chór i własny zespół baletowy a przez ciągłą pracę polityczno-wychowawczą, imprezy rozrywkowe będziemy stale przyciągać do siebie młodzież. Specjalną opieką otaczać będziemy nowoprzybyłe kadry robotnicze do naszego zakładu".

## Sprawa wzrostu org. ZMP nie może być usunięta na drugi plan

Zlot Młodych Przodowników — stwierdził tow. Nowocień sekretarz ZG ZMP był nie tylko sprawą młodzieży, był on sprawą partii, związków zawodowych, aparatu administracyjnego. Zlot udał się i to dlatego, że w okresie przygotowawczym do niego wszyscy zatroszczyli się o młodzież i udzielili jej pomocy. Zlot dowiódł, że w młodzieży naszej tkwi olbrzymi potencjał, wielka siła twórcza, gorący entuzjazm i głębokie przywiązanie do spraw ojczyzny. Teraz przed nami stoi nowy obowiązek, nowe, poważne zadanie — utrzymania tempa przedzlotowego, utrzymanie wielkich osiągnięć. Młodzież winna stać się wielką brygadą szturmową, która łamać będzie wszelkie przeszkody, zwłaszcza na wsi, która walczyć będzie skutecznie z przejawami wsteczniictwa i wrogą robotą kułacką.

Słabością naszą jest to, że zwykliśmy najczęściej widzieć tylko przodowników pracy, tych, którzy wyrabiają ponad 200 proc. normy i oni nam

**„Przed partią stoi zadanie nie tylko opieki i pomocy politycznej dla ZMP, ale kierowania całością prac młodzieżowych"** (z uchwały KC PZPR)

Referat tow. Rogowskiego „O zadaniach organizacji partyjnej w pracy z młodzieżą" i bogata dyskusja, jaka się nad nim wywiązała — wykazały, że młodzież chce, aby Zlot żył, aby czyn trwał i żąda pomocy w utrzymaniu takiego tempa pracy jakie towarzyszyło jej życiu w dniach poprzedzających Zlot. Młodzież nasza jest na śmierć i życie związana z ustrojem ludowym i sprawą budowy socjalizmu w naszym kraju i pragnie tę budowę przyspieszyć. W naszych nowych warunkach bowiem dopiero otrzymała to, co jej się należy, a czego nigdy nie chciały dać i nie dały by rządy burżuazyjne: swoją Konstytucję i ordynację wyborczą, swoją szkołę i świetlicę, książkę i możność wyboru zawodu, radość dzieciństwa beztroską i perspektywę przyszłości. Towarzysze w toku dyskusji opowiadali, że delegaci na Zlot do Warszawy po powrocie do swych miejsc pracy samorzutnie i w sposób żywiołowy rozwijali pracę organizacyjną i wychowawczą w masach młodzieży zorganizowanej i niezorganizowanej. Dzielili się wielkimi wrażeniami z dni Zlotu i własnym przykładem w pracy powodowali aktywizację dziesiątków i setek młodych obywateli wprowadzając ich w nurt pełnego życia naszej ojczyzny. Ale i o tym mówili towarzysze, jakkolwiek młodzież nie zrezygnowała z tempa przedzlotowego, jakkolwiek wzrastają szeregi aktywu młodzieżowego już po Zlocie — wiele organizacji partyjnych w terenie po traktowało sprawę pracy wśród młodzieży jako związaną tylko ze Zlotem, jako jednorazową kampanię i też tam — skoro skończył się Zlot osłabiono pracę z młodzieżą, a w wielu wypadkach nawet zaniedbano ją. Ta krótkowzroczność i kampanijność niektórych towarzyszy przysłoniła im nawet fakt, na co szczególnie wiele uwagi zwrócił podsumowując dyskusję I sekretarz KW tow. Łaszewicz — że, rozbudowa organizacji młodzieżowych w przemyśle jest w dalszym ciągu nieproporcjonalna do wzrostu załóg młodzieżowych, że jest jeszcze za mały procent upartyjnienia ZMP i za mały jest jeszcze udział młodzieży wiejskiej w konkretnej pracy polityczno - mobilizacyjnej do wypełnienia przez wieś w całości i w terminie obowiązków wobec państwa.

Ale też ci towarzysze oportunistycznie podchodzą do spraw i problemów młodzieży, uginają się pod presją „speców" na zakładach pracy i nie zrobili dotąd nic, aby nauczyć się kierować po nowemu i po nowemu pracować z młodzieżą. Zamiast śmiało wysuwać młodych na odpowiedzialne stanowiska, po uprzednim gruntownym przygotowaniu ich do nowej pracy, nowych zadań, zapewnić im stałą opiekę i pomoc, to często w sposób bezduszny, po administratorsku kierują młodzieżą, stawiają na odpowiedzialniejsze stanowiska, ale wystarczy jedno niepowodzenie, by postawić krzyżyk na całej robocie z młodzieżą. I tylko tam, gdzie organizacje partyjne pielęgnują wśród młodzieży doświadczenia i zdobycze dni Zlotowych — Zlot żyje, a czyn olbrzymieje. Coraz większe masy młodzieży, tej której nie objęto w dniach Zlotu — włączają się do bardziej aktywnej pracy i nauki, do aktywnej działalności społecznej, do udziału w rządzeniu państwem poprzez prace w komisjach rad narodowych itd. Tam, rzecz oczywista wzrastają szeregi ZMP i szybciej dojrzewają politycznie młodzieżowcy do wstąpienia w szeregi partii. Tam widać, towarzysze i ich młodzi pomocnicy z ZMP głęboko wzięli sobie do serca słowa Towarzysza Bieruta na VII Plenum KC. że: **„z szybkim wzrostem liczby młodzieży, zatrudnionej w produkcji, podnoszeniem jej kwalifikacji zawodowych i poziomu moralno - politycznego związanych jest wiele naszych nadziei, ale trzeba ten wzrost umaoniać i organizować".**

Plenum przestrzegło przed objawami samouspokojenia na możliwość penetracji wroga w szeregach młodzieży. Towarzysze w dyskusji wykazali, że wróg aktywnie działa i usiłuje odciągnąć część młodzieży od nauki i pracy dla ojczyzny, że dla osiągnięcia tego celu posługuje się różnymi sposobami nawet w postaci zaproszeń do udziału w grze sportowej, nierzadko na pijackie „wieczorki", demoralizuje, wypacza, oszukuje. I tu plenum KW postawiło przed naszym aparatem partyjnym jako zadanie konieczność większej dbałości o wszechstronne potrzeby młodzieży, organizowania, dla niej godziwej rozrywki, dbania o jej sprawy bytowe, pomagania w rozwoju życia kulturalnego i artystycznego, a nade wszystko ciepłiwego, serdecznego wychowywania i uczenia, aby rósł aktyw młodzież zetempowskiej, aby pod sztandarami ZMP znaleźli miejsce wszyscy młodzi patrioci z miast i wsi.

Wskazania referatu wygłoszonego przez tow. Rogowskiego jak i bogata dyskusja ujawniły wiele słabych jak i dobrych stron w pracy naszej organizacji partyjnej z młodzieżą. Towarzysze pokazując niedociągnięcia mówili również o nowych, bezsprzecznie wielkich osiągnięciach, o skutecznych metodach pracy z młodzieżą i pięknych rezultatach tej pracy. Niewątpliwie, ta głęboka krytyczna i samokrytyczna analiza pracy organizacji partyjnej z młodzieżą pozwoli na opracowanie szczegółowych i bogatych w środki wytycznych, które spopularyzowane wśród dołowych organizacji partyjnych i przyswojone przez każdego szeregowego członka partii w efekcie pozwolą pomnożyć doświadczenia przed i pozlotowe, wzbogacić je i objąć właściwą troską, opieką i wychowaniem całą młodzież województwa rzeszowskiego;

odpowiednio regulować wzrost szeregów ZMP, rozwijać zdrową krytykę i samokrytykę w instancjach ZMP i przysposabiać najlepszych i najaktywniejszych spośród członków ZMP, młodych przodowników pracy i nauki do największego zaszczytu — wstąpienia w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

przysłaniają widok na całą młodzież. A to jest niesłuszne. Takie zjawiska obserwować możemy w województwie rzeszowskim, gdzie znaczny jeszcze procent młodzieży nie został objęty współzawodnictwem zlotowym. I ten to procent młodzieży należy uaktywnić. A ma to kto robić, bo spośród 4200 delegatów na Zlot wyłoniła się ogromna liczba agitatorów.

Trzeba również zwrócić więcej uwagi na młodych, nowoprzyjmowanych robotników, aby umieć ich wychować na troszczących się o dobro zakładu, aby potrafili zżyć się z załogą i czuli wokół siebie kolektyw.

Zagadnienie wzrostu organizacji nie może być usunięte na drugi plan, tak jak to było u towarzyszy ze Stalowej Woli, którym „brakło zebrań prezydium" na przyjmowanie nowych członków. I dalej: sprawa przechodzenia najlepszych spośród ZMP-wców do partii. Każdy ZMP-owiec winien widzieć przed sobą moment przejścia do partii. To winien być jego cel. A instancje partyjne są odpowiedzialne, w jakim stopniu młodzież ZMP-owska uświadamia sobie ten fakt i jak do niego dąży.

Podstawową słabością naszej roboty ZMP-wskiej jest to, że nasz aparat nie potrafił dostatecznie upolitycznić swojej pracy. Dlatego konieczna jest pomoc od strony instancji partyjnych, konkretna pomoc w upolitycznianiu roboty, co pomoże wzmocnić więź młodzieżowej organizacji z partią, uczyni ją prawdziwym pierwszym pomocnikiem partii.

## Codziennie pracować z młodzieżą — szkolić ją i awansować

W okresie przed i pozlotowym — mówił tow. Deregowski z ZP ZMP Gorlice — organizacja młodzieżowa na naszym terenie ma duże i poważne osiągnięcia. Przede wszystkim podniosła się aktywność organizacji, poprawił się w dużej mierze styl pracy, zacieśniła się współpraca młodzieży zorganizowanej z niezorganizowaną, w poważnym stopniu wzrósł autorytet ZMP, wśród młodzieży niezorganizowanej, o czym świadczy fakt przyjęcia do organizacji 427 nowych członków — 148 z zakładów pracy i 279 ze wsi.

Ale to wszystko nie może przesłonić nam faktu, że jeszcze istnieją braki i to poważne.

Zacznijmy od szczebla powiatowego. Jeżeli chodzi o pracę KP PZPR, o jego kierowanie młodzieżą, to praca ta nie stanęła na należytym poziomie. Przede wszystkim plany pracy KP nie przewidywały konkretnej pracy z ZMP. Najczęściej praca organizacji młodzieżowej prowadzona była od przypadku, a udział członków partii w posiedzeniach organizacji młodzieżowej był znikomy, co również wywierało ujemny wpływ na pracę ZMP, który niejednokrotnie boryka się z trudnościami, bez konkretnych wskazówek od instancji partyjnych.

Ostatnio np. analizowano na egzekutywie KP PZPR przebieg szkolenia partyjnego. I okazało się, że za mało młodzieży uczęszcza na nie, gdy tymczasem słyszy się często głosy, że młodzież chce uczęszczać, tylko nie wie, jak i gdzie się udać. Jest to wina tak egzekutywy KP jak i całego aparatu partyjnego.

Jednym z naszych podstawowych błędów jest to, że nie potrafiliśmy wciągnąć w szeregi partii ZMP-owców, przodowników pracy. Tak jest np. w V Zespole GKN, gdzie organizacja partyjna nie widzi rosnących ludzi, ludzi dojrzałych do wstąpienia do partii. W Fabryce Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Gliniku Mariampolskim, organizacja młodzieżowa liczy przecież tak dużo członków, a od uchwały grudniowej nie przyjęto do partii ani jednego ZMP-owca! Na naszych aktywistach w zakładach pracy spoczywa odpowiedzialność za to, że stanowczo za mało awansuje się przodujących ZMP-owców, za mało wysuwa się ich na kierownicze stanowiska i toleruje się, jak to było w fabryce w Gliniku Mariampolskim, otwarte sprzeciwianie się awansowi młodych nawet przez tow. partyjnych, czy odstraszanie młodych robotników przez starych, którzy boją się wyższych norm, wyrabianych przez młodych.

## Po nowemu przyjmować aktyw ZMP w szeregi Partii

„Chciałbym zatrzymać się nad dwoma zagadnieniami — mówił tow. Bik — pierwsze to praca podstawowych organizacji partyjnych przy komitetach powiatowych, do której wchodzą pracownicy Zarządu Powiatowego (członkowie partii) i sprawa pomocy KP w ustawieniu do pracy operatywnej pracowników Zarządu Powiatowego ZMP.

Drugie — to sprawa przyjmowania aktywu zetempowskiego na kandydatów partii.

Jednym z podstawowych zadań wychowania i ustawienia pracy aparatu ZMP to praca podstawowych organizacji partyjnych przy komitetach powiatowych. Trzeba stwierdzić, że na zebraniach podstawowych organizacji partyjnych przy KP omawia się wszystko, lecz pomija się całkowicie stosunek do pracy pracowników Zarządu Powiatowego ZMP.

Drugim zagadnieniem, które chciałbym omówić to wzrost szeregów partyjnych, przede wszystkim na terenie wsi.

Przykład wysunięty w referacie o tym, że w gminie Fryszek (pow. Krosno) zetempowcy ubiegają się o przyjęcie ich do partii, nie jest wypadkiem odosobnionym. Jest ich wiele więcej i spotkać się z tym można na każdym powiecie. Podobnie oportunistyczny stosunek do przyjmowania młodzieży na kandydatów partii jest w organizacji partyjnej w gromadzie Izdebki w powiecie brzozowskim, gdzie zetempowcy nie tylko że proszą bezskutecznie sekretarza organizacji partyjnej, by pomógł im w budowie spółdzielni produkcyjnej, lecz proszą go również o przyjęcie na kandydatów partii.

Trzeba towarzysze stosować w pracy masowe i uroczyste przekazywanie zetempowców w szeregi partyjne. Niech nasze organizacje partyjne tak pracują z organizacjami młodzieżowymi, by na zebraniach swych młodzież zwracała się z prośbą do swych kół o pomoc w przygotowaniu i przekazaniu ich do organizacji partyjnej. Niech całe koło zastanowi się nad tym, którzy spośród zetempowców dorośli już do tego, by stać się mogli członkami partii, a których trzeba jeszcze do tego przygotować.

Trzeba, by zarząd koła wraz z wytypowanymi po uprzednim uzgodnieniu z sekretarzem organizacji partyjnej udał się na zebranie organizacji partyjnej i tam przewodniczący koła w imieniu wszystkich członków niech zwróci się z prośbą o przyjęcie wytypowanych kandydatów do partii.

Byłaby to wielka robota polityczna zarówno wśród członków partii jak też i zetempowców."

*... w dniu 4 bm. trzy kelnerki, obsługujące bufet dworcowy w Przeworsku odmówiły robotnikom, śpieszącym się do pociągu — spółkania szkanek do piwa, tłumacząc się brakiem wody i czasu? Zaznaczyć trzeba, że woda była, a kelnerki zamiast us użyć klientom spędzały czas na pogawędce.*
(4264) St. Siembida
koresp.

* * *

*...w godzinach wieczornych w Radgadowie (pow. Tarnobrzeg) wyłącza się prąd elektryczny? Uniemożliwia to mieszkańcom normalną pracę domową i korzystanie z rozrywek kulturalnych*
(4336). J. Dul
koresp.

* * *

*...Wojewódzka Ekspozytura PKS w Rzeszowie nie przydzieli drugiego autobusu lub przyczepy do kursującego jednego samochodu na trasie Rzeszów - Górno. Autobus ten przepełniony nie jest w stanie zabrać większej ilości osób, odwiedzających kuracjuszy. (4379).*
*Irena Janas*
koresp.

## Trzeba postawić barierę

W Przecławiu (pow. Mielec) znajduje się odcinek drogi pomiędzy starą szkołą a zabudowaniami PGR, który zwłaszcza w zimie jest bardzo niebezpieczny. Droga idzie w tym miejscu pod górę — obok kilkumetrowej przepaści. Zjeżdżające w tym miejscu auta szczególnie w zimie narażone są na ześlizgnięcie się w przepaść, o co zresztą nietrudno, gdyż droga jest bardzo wąska.

Zwracamy się więc do Zarządu Drogowego w Mielcu i do Prezydium GRN w Przecławiu, aby na tym odcinku drogi postawić ochronne bariery albo wybudować mur i to jeszcze przed nadejściem jesieni.
(4130)

*Wszyscy rzetelni pracownicy dbają o należyte zabezpieczenie swego warsztatu pracy przed pożarem*

# Przed Świętem Lotnictwa

Uczestnicy obozu treningowego Ligi Lotniczej okręgu rzeszowskiego i personel etatowy ośrodka treningowego LL, w związku z objęciem szefostwa nad lotnictwem przez ZG ZMP i rozpoczynającym się ŚWIĘTEM LOTNICTWA, na zebraniu w dn. 9. VIII. br., podjęli następujące zobowiązania zespołowe i indywidualne:

piloci i pracownicy obozu treningowego zobowiązali się do dnia 23. bm. zdobyć 40 odznak SPO, założyć do dnia 23 bm. 6 kół Ligi Lotniczej na terenie powiatu krośnieńskiego, wygłosić 5 pogadanek o tematyce lotniczej na koloniach letnich ZMP oraz zorganizować trzy wycieczki z kolonii zetempowskich, celem zapoznania młodzieży ze sprzętem lotniczym i szkoleniem, przepracować do dnia 24 bm. 130 roboczo-godzin przy konserwacji sprzętu, wykonać 6 skoków spadochronowych w okolicznych PGR-ach.

Instruktor pilot Szubra, zobowiązuje się do dnia 23 bm. podnieść kwalifikacje 21 pilotów. Instruktor pilot Wójcicki postanowił przygotować praktycznie i teoretycznie pilotów silnikowych nieposiadających licencji, do złożenia egzaminów na licencję w roku bieżącym oraz zobowiązuje się do dnia 24 bm. uzyskać uprawnienia do holowania szybowców i zrzucania skoczków spadochronowych. Instruktor pilot Pruba uzyska do dnia 24 bm. uprawnienia do holowania szybowców i zrzucania skoczków spadochronowych. Instruktor spadochronowy pilot Kielar zobowiązuje się do dnia 23 bm. wyszkolić 4 pilotów szybowcowych na skoczków spadochronowych. Instruktor pilot Zawilański do dnia 23 bm. przeprowadzi 5 pogadanek o tematyce lotniczej na koloniach letnich ZMP. Pilot Gudz zdobędzie do dnia 24 bm. uprawnienia do holowania szybowców i zrzucania skoczków spadochronowych.

Ponadto pracownicy techniczni ośrodka treningowego Ligi Lotniczej wykonają do dnia 30. IX. br. systemem gospodarczym wózek na beczkę benzynową.

*W. Kóleczko*

## W kilku wierszach

### DLACZEGO SPRZEDAJE SIĘ TAKI CHLEB?

Bardzo często w naszych placówkach uspołecznionych, widać się chleb, którego nikt nie chce kupować. Może ktoś zdziwiłby się dlaczego tak się dzieje. Otóż właśnie dlatego, że chleb przeważnie rozwozi się do sklepów natychmiast po upieczeniu. Gorące bochenki rzuca się po prostu jeden na drugi i w tym stanie przewozi.

Jasnym jest, że ciepły jeszcze świeży chleb łatwo się spłaszczy i pogniecie. W konsekwencji trafia on do rąk sprzedawców w charakterze spłaszczonych placków w dodatku z zakalcem, który wytwarza się przy ugniataniu.

Ciekawe dlaczego nikt nie pomyślał do tej pory o tej sprawie. A przecież na to jest rada. Uważamy, że nie ma potrzeby wysyłać chleba zaraz po upieczeniu, lecz przeczekać aż przestygnie. Czas ten nie może zaważyć na regularności podaży, lecz przeciwnie przyniesie poważne korzyści, gdyż ani jeden bochenek chleba nie będzie zmarnowany.

Marnować chleba nie wolno. Trzeba zastanowić się nad tym, że cała ludność miasta musi być zaopatrzona w chleb w dostatecznej ilości. Dlatego system rozwożenia gorącego chleba jako szkodliwy powinien być raz na zawsze wyeliminowany.

*eha.*

### Mielec

Mimo licznych interwencji ze strony podróżnych kierownictwo stacji kolejowej w Mielcu jeszcze do tej pory nie uruchomiło drugiego okienka kasy biletowej.

Do jednego okienka kasy biletowej, które jest w chwili obecnej czynne bardzo ciężko się dostać z powodu dużej ilości podróżujących. Ten stan rzeczy powoduje to, że wiele osób jeździ bez biletu.

Kierownictwo stacji kolejowej w Mielcu napewno postara się o jak najszybsze załatwienie tej sprawy, o co bardzo proszą podróżni. (4263)

**Roman Hill**
korespondent

# Odstawy zboża przez spółdzielców

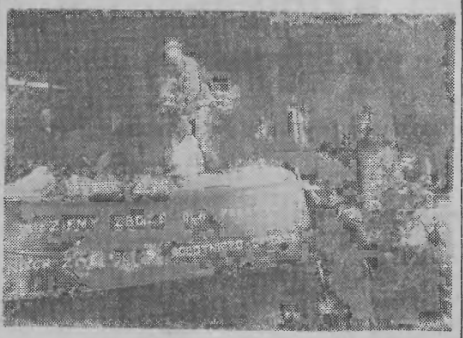

Członkowie spółdzielni produkcyjnej Kisiny w powiecie Działdowo odstawiają zboże na punkt skupu gminnej spółdzielni

Przy transporcie zboża pomaga im POM z Działdowa dostarczając ciągniki i przyczepy.

# Otrzymali cenne nagrody książkowe

W bibliotece Miejskiej w Krośnie, zostały rozdane ostatnio cenne nagrody książkowe pomiędzy uczestników konkursu pt.: „Czy znasz nową polską literaturę?"

Ogółem w konkursie udział brało 37 osób. Wszyscy otrzymali nagrody. Wśród nagród znajdują się cenne pozycje literatury polskiej i obcej. Pierwszą nagrodę — ozdobne wydanie „Cichego Domu" Szołochowa otrzymała Jadwiga Gonet uczennica Liceum Pedagogicznego w Krośnie. Wśród uczestników konkursu przeważała młodzież.

Reasumując, konkurs był pożyteczny i przyczynił się do spopularyzowania powojennej literatury polskiej wśród społeczeństwa.

*(sew.)*

## Z KOLBUSZOWEJ

W maju 1950 r. w Kolbuszowej uruchomiono Stację Pogotowia Ratunkowego. Jeszcze w tym samym roku wybudowano garaże na samochody i ambulatorium. Staraniem stacji organizowane są częste pogadanki w poszczególnych gromadach powiatu kolbuszowskiego. W ramach zobowiązań dla uczczenia święta 22 lipca przeprowadzono 10 pogadanek. W pracy tej m. in. na wyróżnienie zasługują: Katarzyna Frączek, Stanisława Mazur, Janina Podgórska, L. Polka i St. Lubera. Stacja Pogotowia Ratunkowego wraz z kolumną samochodową wezwała do współzawodnictwa o szybką obsługę lekarską, gotowość pojazdów i oszczędność w paliwie Stację Pogotowia w Mielcu. Stacja Pogotowia w Kolbuszowej od początku powstania zaoszczędziła na benzynie 64 tys. zł. Szoferzy — tow. Piotr Myszka, Piotr Przerwa i Mazur poza małymi remontami, które dokonują sami — nie przeprowadzają kapitalnych remontów, przejeżdżając po 46 tys. km. bez zmiany gum.

Stacja Pogotowia Ratunkowego w Kolbuszowej nie posiada komisji, która by dokonała oceny współzawodnictwa. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Rzeszowie powinna się tym zainteresować.
(4304)

### Obwieszczenie

**OBOWIĄZEK zgłaszania zapotrzebowań na przewozy kolejowe na rok 1953.**

Dyrekcja Okręgu Kolei Państwowych w Krakowie zawiadamia nadawców korzystających z usług kolei normalnotorowych i waskotorowych a obowiązanych do planowania przewozów, że termin złożenia zgłoszeń na przewozy ładunków na rok 1953, upłynął dnia 30 lipca br.

Dodatkowy termin do składania tych zgłoszeń, ustalony przez PKPG wyznaczony został do dnia 20 sierpnia br. W terminie tym nadawcy obowiązani są złożyć pisemne zgłoszenia na przewozy na rok 1953 bezpośrednio do właściwych terenowo Oddziałów Eksploatacyjnych KP w Krakowie, Rzeszowie i Nowym Sączu, oraz do Zarządu Kolei Waskotorowych w Przeworsku, w obrębie których planują załadunek masy towarowej w tym i przesyłek drobnych.

K. 209

### OGŁOSZENIA DROBNE

TRZYMIESIĘCZNA nowoczesna korespondencyjna nauka księgowości. Łódź, skrytka 163
K. 192

ZGUBIONO prawo jazdy na wszelkie pojazdy mechaniczne Nr 6093 wydane przez Lwowski Urząd Wojewódzki na nazwisko Leja Roman.
G. 1063

ZGUBIONO prawo jazdy III kat. wydane przez Prezydium MRN Poznań, kartę rejestracyjną motoru wydaną przez Prezydium MRN Rzeszów oraz kartę meldunkową wydaną przez Prezydium MRN Rzeszów nazwisko Kubiak Hieronim.
G. 1083

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną przez Prezydium GRN Głogów Małopolski na nazwisko Dworek Jan.
G. 1084

ZGUBIONO portfel z kartą meldunkową wydaną przez Prezydium MRN Leżajsk na nazwisko Piekło Mieczysław.
G. 1085

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną przez Prezydium GRN Hyżne, legitymację Związków Zawodowych Budowlanych Rzeszów, przepustkę okresową Wytwórni Chemicznej Sarzyna na nazwisko Kawalec Władysław.
G. 1086

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną Prezydium MRN Przemyśl, poświadczenie ankiety dowodu osobistego na nazwisko Nuckowski Andrzej.
G. 161

ZAMIENIĘ 3 pokoje kuchnia łazienka w Toruniu na 2 pokoje kuchnia Kraków, Nowy Sącz, Zakopane, Krynica. Czarnecki Toruń Lindego 16.
G. 184

# Dzień gotowości do jesiennej kampanii siewnej

Dla sprawdzenia przygotowań sprzętu i zaopatrzenia w materiał siewny zbóż ozimych, uchwala Prezydium Rządu ustala dzień 5 września jako dzień gotowości do jesiennej kampanii siewnej. W tym dniu komisje rolnictwa i leśnictwa prezydiów rad narodowych z udziałem służby rolnej i aktywu terenowego przeprowadzą kontrolę przygotowań we wszystkich PZGS, GS, POM, GOM, PGR, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach.

**Sami własnymi siłami remontujemy i budujemy przystanie i sprzęt wodny!**

## poniedziałek

18 SIERPNIA

**RZESZÓW**
Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodzisko 6, tel. 09
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

**PRZEMYŚL**
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 62
Pogotowie Ratunkowe: ul. Tarnawskiego 6, tel. 09
Straż Pożarna ul. Wodna 13, tel. 338

**JAROSŁAW**
Pogotowie Ratunkowe: ul. Podlastowskiego 29, tel. 09

**PRZEWORSK**
Pogotowie Ratunkowe: ul. Kolejowa 150, tel. 09

**DĘBICA**
Pogotowie Ratunkowe: ul. Gawrysia 3, tel. 09

**ŁAŃCUT**
Pogotowie Ratunkowe: Plac Sobieskiego 17, tel. 09

**KROSNO**
Pogotowie Ratunkowe: ul. Siszsica 4, tel. 09
Straż Pożarna: Rynek 1, tel. 86

**SANOK**
Pogotowie Ratunkowe: Daszyńskiego 15, tel. 09.

**JASŁO**
Pogotowie Ratunkowe: Czackiego 3, tel. 09

## MUZEUM

MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE: Rynek 7 — otwarte od godz. 10 do 15

PAŃSTWOWY OŚRODEK MUZEALNY W ŁAŃCUCIE: otwarty od godz 9 do 15-tej

## KINA

RZESZÓW — Zachęta: Wilhelm Tell
RZESZÓW — Apollo: Złote jezioro się jutro
DĘBICA — Uciecha: Naprzód młodzieży świata
ŁAŃCUT — Zwiezd: Syn pułku
PRZEWORSK — Warszawa: Wesoła trójka
LUBACZÓW — Melodia: Zwycięskie skrzydła
STALOWA WOLA — Stal: Rodzina Artamanowych
NISKO — San: Nędznicy II s.
MIELEC — Bajka: Gromada
RUDNIK — Rusałka: Alarm
KOLBUSZOWA — Grażyna: Ślub z przeszkodami
JAROSŁAW — Gdynia: Bój skończy
PRZEMYŚL — Olimpia: Scott na Antarktydzie
PRZEMYŚL — Bałtyk: Syrena
KROSNO — Pionier: Akcja „B"
GORLICE — Wiarus: Małżeństwo aktorki
SANOK — Pokój: Zaręczyny Koryny Smith
RYMANÓW — Wyzwolenie: Świat się śmieje
USTRZYKI — Orzeł: Dziewczyna o białych włosach

Druk. Rzesz. Zakłady Graficzne
S-3-11224

# Wiadomości Sportowe

## Egzaminy na AWF w Warszawie

Stale rozwijający się ruch sportowy w Polsce Ludowej potrzebuje coraz to nowych instruktorów, trenerów i nauczycieli wychowania fizycznego. Powstają coraz to nowe uczelnie oraz technika wychowania fizycznego które wypuszczają co roku nowe zastępy kadry instruktorskiej.

Marzeniem wielu zawodników młodych zapaleńców sportu jest zostać trenerem czy też instruktorem sportu. Marzeniem wielu jest uczyć się na Akademii Wychowania Fizycznego. W dzisiejszej rzeczywistości młodzieżta ma odpowiednie warunki do nauki do kształcenia się. Dziś na Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach w Warszawie kształcą się synowie oraz córki naszych rolników, naszych rolników.

13 sierpnia około 300 młodych sportowców z całej Polski stanęło do egzaminów wstępnych na AWF. Egzaminy trwały od 13 do 16 bm. Z tej liczby wyłonionych zostało 120 najlepszych najzdrowszych.

Z naszego województwa do egzaminów stanęło kilkunastu kandydatów. Widzieliśmy na Bielanach m. in. Wójtowicza z rzeszowskiego Ogniwa, znanego tenisistę oraz gimnastyka rzeszowskiej Spójni Zbigniewa Lipkę, lekkoatletę Ogniwa z Niska Majowicza, lekkoatletów ze Sanoka i innych miast naszego województwa.

Trzeba zaznaczyć, że na Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach kształci się już wielu sportowców województwa rzeszowskiego.

## Pożegnalne przyjęcie dla koszykarzy polskich w Pekinie

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi że Chińska Federacja Lekkoatletyczna wydała 18 sierpnia wieczorem pożegnalne przyjęcie na cześć ekipy koszykarzy i koszykarek polskich, która bawiła w Chinach od 19 lipca. W poniedziałek koszykarze i koszykarki polscy udadzą się w drogę powrotną do kraju. Na przyjęciu pożegnalnym obecni byli wiceminister oświaty i wiceprzewodniczący Chińskiej Federacji Lekkoatletycznej Wei Czeh, ambasador RP Stanisław Kiryluk oraz około stu lekkoatletów chińskich.

### JUŻ MOŻNA NABYWAĆ BILETY NA ZAKOŃCZENIE WYŚCIGU

Etapowy Komitet Organizacyjny Wyścigu Dookoła Polski w Rzeszowie podaje do wiadomości, że można już nabywać zbiorowe bilety na zakończenie IX Etapu Wyścigu Dookoła Polski. Bilety te nabywać mogą związkowcy na listach zbiorowych w Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej do dnia 25 sierpnia.

W dniach od 25 do 29 odbędzie się natomiast sprzedaż indywidualna biletów w Domu Książki przy ul. 3-go Maja.

Komitet Organizacyjny zwraca uwagę, że ilość miejsc na stadionie Ogniwa, gdzie będzie mieściła się meta IX etapu jest ograniczona. Dlatego też należy już od dziś zaopatrywać się w bilety — najlepiej na listach zbiorowych.